

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSA w SO Stanisław Łęgosz
Protokolant	Alicja Sadurska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2019 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową M. K.

przeciwko R. W.

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz.

z dnia 24 kwietnia 2019 r. sygn. akt III RC 183/18.

oraz na skutek zażalenia powódki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz.

z dnia 16 września 2019 r. sygn. akt III RC 183/18.

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a/ w punkcie pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że zasądzone w punkcie pierwszym od pozwanego R. W. na rzecz powódki B. W. (1) alimenty w kwocie po 1.000,00 zł miesięcznie podwyższa do kwoty po 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych miesięcznie;

b/ w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego R. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 600,00 zł podwyższa do kwoty 720,00 (siedemset dwadzieścia) złotych;

c/ w punkcie czwartym sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego R. W. na rzecz powódki B. W. (1) kwotę 2.115,00 (dwa tysiące sto piętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. oddała apelację w pozostałej części;
3. umarza postępowanie zażaleniowe, znosząc wzajemnie między stronami koszty tego postępowania,
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego R. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części apelacji;
5. zasądza od pozwanego R. W. na rzecz powódki B. W. (1) kwotę 624,00 (sześćset dwadzieścia cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 479/19, II Cz 687/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 czerwca 2018 roku pełnomocnik M. K. działającej w imieniu małoletniej B. W. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego R. W. na rzecz małoletniej powódki alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie płatnych z góry do rąk matki do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat od dnia wniesienia powództwa.

Nadto pełnomocnik powódki złożyła wniosek o zabezpieczenie powództwa na czas trwania niniejszego postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego do łożenia tytułem alimentów na rzecz małoletniej córki kwoty po 2.000 zł miesięcznie.

Pełnomocnik pozwanego R. W. uznała powództwo do kwoty po 700 złotych miesięcznie. W pozostałym zakresie powództwa nie uznała i wносиła o jego oddalenie.

Postanowieniem z dnia 26 września 2018 roku Sąd udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że na czas trwania postępowania zasądził od R. W. na rzecz jego małoletniej córki B. W. (1) alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie, płatne z góry do 10-tego każdego miesiąca, do rąk matki małoletniej M. K., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Na skutek zażalenia wniesionego przez pełnomocnika powódki, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzoną w trybie zabezpieczenia od pozwanego R. W. na rzecz małoletniej powódki B. W. (1) kwotę 700 zł miesięcznie z tytułu alimentów podwyższył do kwoty 1.500 zł.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2019r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 roku sprawy z powództwa B. W. (1) reprezentowanej przez matkę M. K. przeciwko R. W. o alimenty

1. zasądził alimenty od R. W. na rzecz jego córki B. W. (1) w kwocie po 1000 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie poczynając od 11 czerwca 2018 roku, płatne z góry do 10-tego każdego miesiąca, do rąk matki małoletniej M. K., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od R. W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem nie uiszczonej opłaty stosunkowej;
4. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu;
5. wyrokowi w punkcie 1 (jeden) nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawą rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

M. K. ma 29 lat. Od listopada 2018 roku pracuje na umowę o zastępstwo w Urzędzie Skarbowym jako referent za wynagrodzeniem netto 2.170 zł miesięcznie. Nie otrzymała żadnej premii. Wcześniej pracowała w firmie (...) jako kierownik obiektu, jednak nie przedłużono jej umowy o pracę. Mieszka z córką w wynajętym mieszkaniu, za które uiszcza następujące miesięczne opłaty: wynajem 900 zł, czynsz administracyjny 400 zł, prąd 50-60 zł, gaz 40 zł, media 100 zł. Zakupiła samochód marki C. z 2007 roku. Na ten cel zaciągnęła kredyt w wysokości 10.000 zł, miesięczna rata spłaty tego kredytu wynosi 243 zł. Miesięczny koszt paliwa to ok. 300 zł, w tym na paliwo za przejazdy dla córki 100 zł.

B. W. (1) ma 6 lat i jest dzieckiem zdrowym. Nie choruje przewlekłe, ale przeziębia się ok. 5 razy w roku, najczęściej w okresie jesienno-wiosennym. Jednorazowy koszt leków w takim przypadku to 50-150 zł. Ma jednak problemy z zębami, dlatego co dwa miesiące chodzi na kontrolę do stomatologa, koszt jednej wizyty wynosi 50-100 zł. W związku z wadą zgryzu dziewczynki, powinna ona spać na specjalnym materacu, którego cena nabycia to 350 zł. Przez cały rok zażywa witaminy, których koszt wynosi 30 zł miesięcznie.

Małoletnia uczęszcza do prywatnego przedszkola, za które matka uiszcza chesne w kwocie 350 zł plus stawka żywieniowa 8 zł dziennie. Przebywa tam od godz. 7:00 do godz. 15:30-16:00, a niekiedy nawet do 17:00. Wyprawka kosztowała 140 zł. Bierze ona również udział w organizowanych wyjazdach, które odbywają się średnio raz w miesiącu i są dodatkowo płatne, np. wyjście do kina 13 zł, do teatru 30 zł. Nie uczestniczy w żadnych dodatkowych zajęciach. Nie jest na diecie. Raz w miesiącu matka kupuje dziecku ubrania, na które przeznaczona średnio ok. 250 zł. Oprócz tego dochodzą zabawki i rozrywki, na które matka przeznaczona miesięcznie kwotę 100 zł oraz sezonowe zakupy np. kurtki.

Ponadto koszty nabycia środków chemicznych to kwota 70-80 zł miesięcznie, środków kosmetycznych- 100 zł miesięcznie- z uwagi na suchą skórę dziecka i konieczność stosowania odpowiednich produktów. W ferie zimowe, w wakacje matka organizuje małoletniej wyjazdy odpoczynkowe

Pozwany R. W. ma 38 lat i pracuje jako kierownik operacyjny w firmie kosmetycznej C. za wynagrodzeniem około 11 000 zł miesięcznie. Pracuje średnio przez 9,5 godzin dziennie. Mieszka sam w B., w wynajmowanym domu jednorodzinnym o pow. 120 m². Ma jeszcze jedną córkę Z. w wieku 8 lat, na którą płaci alimenty w wysokości 1.250 zł miesięcznie. Na byłą żonę płaci alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie. Na opłaty związane z mieszkaniem wydaje ok. 3.500 zł miesięcznie łącznie z opałem, tj. czynsz najmu- 2.600 zł, opał 600 zł, telewizja 230 zł, ponieważ płaci abonament za poprzednie miejsce zamieszkania z tytułu zawarcia umowy, Internet 50 zł, telefon 80 zł oraz prąd 250 zł i woda 150 zł co dwa miesiące. Zdecydował się na wynajęcie domu, ponieważ chciał mieć przestrzeń dla córek, a wynajem mieszkań w B. jest drogi ok. 1.600-1.800 zł. Posiada samochód V.z 2013 roku kupiony na kredyt na kwotę 60.000 zł, miesięczna rata spłaty tego kredytu wynosi 1.500 zł. Kredyt ten będzie spłacał jeszcze przez 2 lata. Korzysta z samochodu służbowego, który jest rozliczany z kilometrów przez pracodawcę- pozwany płaci za jego użytek prywatny, jednak stara się tego nie robić z uwagi na wysokie spalanie auta. Pozwany spłaca również drugi kredyt ratami w wysokości 615 zł miesięcznie zaciągnięty na spłatę siostry, od której pożyczył pieniądze na rozliczenie się z Urzędem Skarbowym, do którego musiał zapłacić 3.500 zł. Po odliczeniu wszystkich zobowiązań, płatności do dyspozycji na swoje potrzeby ma ok. 1.300 zł.

Z małoletnią powódką widuje się 3-4 razy w miesiącu. Raz na dwa tygodnie (choć zdarza się, że spotkania odbywają się rzadziej) zabiera ją na weekend od soboty godz. 9:00 do niedzieli godz. 18:00. Wówczas jest z pozwanym także drugą córką i obie pozostają na jego wyłącznym utrzymaniu. Z kilku wizyt się nie wywiązał z uwagi na wyjazdy służbowe oraz konieczność jednorazowej zapłaty alimentów zaległych i bieżących i w związku z tym braku pieniędzy na paliwo. Podarowuje dziecku prezenty okolicznościowe, gry edukacyjne, które zostawia w swoim domu, np. na święta Bożego Narodzenia kupił prezenty za kwotę ok. 150 zł. Dobrowolnie przekazywał na córkę B. W. (1) alimenty w kwocie 700 zł.

Mając takie ustalenia Sąd zważył, iż zgodnie z art. 133 krio rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W ocenie sądu bezspornym jest fakt, że powyżej cytowany przepis znajduje zastosowanie do toczącego się postępowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że małoletnia B. W. (1) jest córką R. W. oraz, że nie jest ona w stanie utrzymać się samodzielnie. Małoletnia pozostaje pod bezpośrednią opieką matki, jednak ojciec utrzymuje systematyczne kontakty z dzieckiem.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 135 krio zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego.

Przez „usprawiedliwione potrzeby” należy rozumieć bieżące potrzeby uprawnionego do alimentów w zakresie jego utrzymania a także w miarę potrzeby jego wychowania. Usprawiedliwione potrzeby nie mogą być rozumiane jako najbardziej elementarne potrzeby, sprowadzające się do zapewnienia uprawnionemu minimum egzystencji. Usprawiedliwione potrzeby małoletniego zaspokajane są przez matkę w ramach sprawowania bieżącej pieczy, jednak ojciec na czas odwiedzin zapewnia dziecku wszelkie potrzebne artykuły oraz kupuje okolicznościowe prezenty. Zasadzona kwota alimentów po 1.000 zł miesięcznie odpowiada zakresowi usprawiedliwionych potrzeb dziecka, których ciężar zaspokojenia winien spoczywać na ojcu. W pozostałym zakresie koszty utrzymania córki ciężar będą na matce.

Zgodnie z treścią art. 135 krio drugą przesłanką wyznaczającą zakres świadczeń alimentacyjnych są możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Zgodnie z orzeczeniem SN z dn. 16.12.1987 r. przez „możliwości zarobkowe i majątkowe” należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskane z majątku zobowiązanego ale i te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, są na wystarczającym poziomie aby zaspokajać swoje potrzeby oraz opłacać posiadane zobowiązania i alimenty na rzecz córki w wysokości po 1.000 zł miesięcznie, tym bardziej, że pozwany uznał powództwo, co do kwoty 700 zł, a w zeznaniach na rozprawie z dnia stwierdził, że byłby w stanie płacić na córkę ok. 1.000 zł miesięcznie tytułem alimentów, gdyż uważa, że jest to realny koszt utrzymania córki. Kwestionował on rachunki złożone do akt przez matkę małoletniej np. zakup 5 l mleka na pięć dni oraz przeznaczenie otrzymywanych przez matkę pieniędzy.

Przyjmując nawet miesięczny koszt utrzymania małoletniej B. W. (1) zgodnie z określonymi przez jej matkę comiesięcznymi wydatkami, jest to kwota ok. 1.600 zł. Ponadto biorąc pod uwagę sytuację materialną stron, wiek i potrzeby powódki, zasadzona kwota alimentów w wysokości po 1.000 zł miesięcznie na córkę jest odpowiednia. Wysokość obowiązku alimentacyjnego odpowiada usprawiedliwionym potrzebom, a także możliwościom zarobkowym i dochodowym pozwanego. Sam fakt wysokiego dochodu osiąganego przez pozwanego nie może uzasadniać zasądzenia kwoty alimentów w wysokości przekraczającej maksymalny możliwy koszt utrzymania małoletniego dziecka, nawet biorąc pod uwagę dodatkowe jednorazowe wydatki np. urodziny czy wypoczynek feryjny lub wakacyjny. Pozwany nie uchyla się od obowiązku alimentacyjnego. Oprócz tego ma z córką stały kontakt. Kupuje jej systematycznie prezenty, a te fakty muszą mieć wpływ na ustalanie wysokości alimentów płaconych w pieniądzu.

Mając to na uwadze powyższe Sąd uznał, że zasadzona kwota będzie adekwatna do przyczynienia się pozwanego do utrzymania dziecka, poza osobistymi staraniami i własnym wkładem w jego utrzymanie podczas pobytów dziecka u ojca.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji o alimentach z mocy art. 133 w związku z art. 135 §1 i 2. krio. Rygor natychmiastowej wykonalności wydano w oparciu o przepis art. 333 § 1 pkt 1 kpc. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc. Sąd obciążył pozwanego nieuiszczoną opłatą stosunkową na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w części oddalającej powództwo ponad kwotę 1.000 zł, tj. w zakresie punktu 2 oraz w zakresie punktu 4 co do kosztów procesu złożyła strona powodowa.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, sprzeczność poczynionych przez Sąd ustaleń z tym materiałem oraz nieprawidłową jego ocenę, implikujące:

a) pominięcie, że pozwany co miesiąc osiąga ponad 5-krotnie wyższe zarobki netto niż matka małoletniej powódki, a kwota zasądzonych wyrokiem alimentów stanowi 9% miesięcznych zarobków pozwanego,

b) pominięcie, że pozwany rokrocznie osiąga coraz wyższe dochody i jego sytuacja zarobkowo-majątkowa się poprawia (dochód w 2015 r. - 140.756,11 zł, 2016r. - 164.972,74 zł, 2017 r. - 183.484,62 zł), jego miesięczne wynagrodzenie za pracę w ciągu półrocza wzrosło z 10.500 zł (k.3120.) do 10.975 zł netto (k. 425-426), podczas gdy matka powódki osiągnęła dochód w 2015 r. - 13.286,73zł, w 2016 r. - 10.545,52 zł, w 2017 r. - 26.434,55zł i otrzymuje miesięczne wynagrodzenie za pracę w wysokości 2.170 zł netto;

c) pominięcie okoliczności, że w zakresie możliwości majątkowych pozwanego było łożenie alimentów w rozmiarze 1.500 zł miesięcznie na rzecz powódki tytułem zabezpieczenia,

d) pominięcie okoliczności, że warunki, w których orzeczono zabezpieczenie roszczenia, nie uległy zmianie, a podnoszone pozwem potrzeby małoletniej zostały udowodnione,

e) pominięcie, że pozwany łoży alimenty na rzecz swojego pierwszego dziecka w wysokości 1.250 zł i pierwszej żony w wysokości 500 zł,

f) pominięcie zasady równej stopy życiowej rodzica i dziecka,

g) pominięcie okoliczności, że pozwany nie ponosi żadnych poza alimentami wydatków celem zaspokojenia podstawowych potrzeb powódki,

h) pominięcie okoliczności, że małoletnia nie otrzymuje prezentów od zobowiązanego, bo pozwany pozostawia je w swoim domu,

i) pominięcie okoliczności, że pozwany realizuje kontakty z małoletnią zaledwie 3 razy w miesiącu,

j) nieuwzględnienie, że matka powódki sprawuje nad nią codzienną osobistą pieczę, jest pierwszoplanowym opiekunem i ponosi większość kosztów jej utrzymania i wychowania,

k) pominięcie rzeczywistych wydatków na utrzymanie małoletniej w wysokości 2.770 zł miesięcznie (mieszkanie, przedszkole, wyżywienie, leczenie, rekreację),

l) nieuwzględnienie faktu, że pozwany zmienił miejsce zamieszkania z mieszkania na dom o powierzchni 120 m.kw. oddalony o 26 km od miejsca pracy, który najmuje z nową partnerką,

m) nieuwzględnienie, że w kosztach utrzymania domu i częściowo wyżywienia pozwanego partycypują dwie osoby,

n) pominięcie tymczasowości zobowiązań kredytowych pozwanego i zdolności do ich zaciągania;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, niepodjęcia oceny dowodów oraz nieprzedstawienia skondensowanych obliczeń wydatków na utrzymanie i wychowanie małoletniej, przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez zniesienie między stronami kosztów procesu i niezasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego na rzecz powódki, podczas gdy powództwo zostało uwzględnione i zgłoszono żądanie zwrotu tych kosztów;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

a) art. 135 k.r.o. poprzez ustalenie zakresu obowiązku alimentacyjnego bez związku z usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionej oraz możliwościami zarobkowymi i majątkowymi pozwanego,

b) art. 135 § 2 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie mimo istniejących ku temu przesłanek i zaniechanie obciążenia pozwanego kosztami utrzymania i wychowania małoletniej w przeważającej mierze, w sytuacji, gdy to matka małoletniej czyni regularne, wieloaspektowe osobiste starania o utrzymanie i wychowanie 7-letniej córki,

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego R. W. na rzecz małoletniej córki B. W. (1), urodzonej w dn. 17 maja 2012 r., kwoty po 2.000 zł (dwa tysiące złotych) miesięcznie tytułem alimentów płatnych z góry do dnia 10 -tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk matki małoletniej - M. K., jako ustawowej przedstawicielki - od dnia wniesienia powództwa,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w I i II instancji według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 16 września 2019r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. rozstrzygając wniosek pozwanego o zmianę zabezpieczenia postanowił zmienić postanowienie Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 26 września 2018r. zmienione postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 7 grudnia 2018r. w sprawie II Cz 840/18 w ten sposób , że na czas trwania postępowania zasądzić od R. W. na rzecz małoletniej B. W. (1) alimenty w kwocie po 1.000 zł miesięcznie w miejsce dotychczasowych po 1.500 zł miesięcznie.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła pełnomocnik przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. Naruszenie zasady właściwości Sądu tj. rozpoznanie wniosku przez Sąd I instancji choć sprawa była już zawisła przed Sądem II instancji,

2. Naruszenie trybu rozpoznania wniosku tj. poprzez zaniechanie przeprowadzenia obligatoryjnej rozprawy,

3. Naruszenie art. 742§ 1 k.p.c. poprzez dowolne rozstrzygnięcie wniosku bez zbadania ustawowych przesłanek do zmiany prawomocnego postanowienia.

4. Zaniechanie zbadania jakichkolwiek okoliczności faktycznych uzasadniających trwania zabezpieczenia,

5. Pominięcie dowodu z dokumentów złożonych przez przedstawicielkę ustawową małoletniej powódki,

6. Naruszenie art. 328§ 2 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w postanowieniu podstawy faktycznej, oceny dowodów oraz brak jakichkolwiek wyliczeń stanowiących podstawę do przyjęcia zabezpieczenia na poziomie 1.000 zł miesięcznie.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i udzielenie zabezpieczenia poprzez zasądzenie na rzecz małoletniej kwoty po 1.800 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej choć bardzo obszerna i zawierająca wiele trafnych uwag i spostrzeżeń natury ogólnej jedynie w części jest zasadna.

Skarżąca w pierwszej kolejności zarzuciła Sądowi brak wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy co przełożyło się na błędne ustalenia faktyczne a te z kolei na wadliwe wydanie orzeczenia przez Sąd I instancji. W istocie jednak zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. szczegółowo doprecyzowany w poszczególnych podpunktach sprowadza się nie tyle do zakwestionowania dokonanych ustaleń faktycznych ile do błędnej wykładni przepisów prawa materialnego tj. art. 135 krio na tle ustalonych okoliczności sprawy. Skarżąca bowiem zarzuca, iż Sąd I instancji pominął - dokonując wykładni przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę zasądzenia alimentów - szereg okoliczności. Okoliczności te można tak naprawdę podzielić na dwie grupy.

Po pierwsze dotyczące możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego i w tym zakresie należy wskazać na okoliczności podnoszone przez pełnomocnika powódki w pkt 1lit. a)-f) i m)-n) skargi apelacyjnej. Po drugie zaś dotyczące usprawiedliwionych potrzeb dziecka określone w pkt 1 lit. g)-l) skargi apelacyjnej.

Przechodząc do merytorycznych rozważań należy przypomnieć, iż zgodnie z art. 133 § 1 krio, rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W przedmiotowej sprawie jest bezspornym, iż dziecko nie ma majątku który pozwoliłby mu na samodzielne pokrywanie z niego kosztów jego utrzymania, a zatem została zrealizowana przesłanka obowiązku alimentacyjnego pozwanego w stosunku do małoletniej córki. Pozwany dostrzega tę okoliczność uznając w toku procesu alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie i ostatecznie nie decydując się na zaskarżenie alimentów ustalonych przez Sąd I instancji na poziomie po 1000 zł miesięcznie. Sporna zatem pozostaje wysokość alimentów albowiem przedstawicielka ustawowa małoletniej B. konsekwentnie od początku domaga się alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie określając potrzeby dziecka na kwotę ponad 2.770 zł miesięcznie.

Sąd nie deprecjonuje wysiłków matki dziecka które wkłada ona w bieżące utrzymanie i wychowanie małoletniej. Niemniej jednak musi dostrzegać fakt, iż potrzeby zdrowego dziecka w wieku 7 lat z którym ojciec spotyka się dwa - trzy razy w miesiącu na weekendy nie mogą zamykać się kwotą wskazaną przez matkę dziecka. Kwota ta jest dalece wygórowana i odbiegająca od realiów sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego potrzeby dziecka należy określić na poziomie ok. 1600 zł miesięcznie i stanowi to górną granicę tych potrzeb. Przedstawicielka ustawowa dowodząc wysokość potrzeb złożyła cały szereg rachunków, paragonów czy też faktur obrazujących różnego rodzaju zakupy. Sąd poddał całokształt tych rachunków wnikliwej analizie. Wnioski z tej analizy są takie, iż matka małoletniej przed terminem rozprawy przed Sądem I instancji, a następnie przed terminem rozprawy apelacyjnej wykazywała się wielką aktywnością i pieczołowitością w gromadzeniu rachunków czego nie dało się dostrzec w pozostałych okresach. Pomimo tak dużej pieczołowitości i tak nie potrafiła określić wydatków na dziecko na podstawie których domaga się obecnie alimentów w wysokości po 2.000 zł miesięcznie. (w rachunkach za 2018r. raptem kilka dotyczyło odzieży i obuwi i z pewnością nie dawało to wydatków na poziomie 1250 zł za pierwsze pięć miesięcy 2018r. (jak tego oczekuje skarżąca określając wydatki na poziomie po 250 zł miesięcznie z tego tytułu)

Podobnie jeśli chodzi o mieszkanie to matka małoletniej przyjmuje błędne założenie jakoby koszty utrzymania mieszkania dzielić po połowie z dzieckiem. Nie ma jednak racjonalnego uzasadnienia do takiego działania. Matka dziecka nawet gdyby mieszkała sama to i tak musiałaby ponosić określone koszty, a o zwiększeniu się kosztów w związku z zamieszkiwaniem dziecka możemy mówić tylko co do pewnych elementów, a mianowicie zwiększone zużycie energii elektrycznej, wody, gazu czy też dodatkowe opłaty z tytułu wywozu śmieci. Łącznie w ocenie Sądu koszty te które dodatkowo generuje dziecko w związku z zamieszkiwaniem z matką z pewnością nie przekraczają kwoty około 100 zł miesięcznie. O tyle bowiem matka dziecka płaci więcej niżby zamieszkiwała sama.

Skarżąca jak się wydaje bardzo dużą wagę przywiązuje do faktu, iż pozwany osiąga dużo wyższe wynagrodzenie od przedstawicielki ustawowej małoletniej w związku z czym winien w większym zakresie ponosić koszty utrzymania

dziecka. Istotnie pozwany zarabia około 10.000 zł netto i z pewnością winien w większym zakresie partycypować w kosztach utrzymania dziecka niż czyni to matka dziecka co zresztą słusznie akcentuje apelacja. Niemniej jednak nie sposób nie widzieć faktu, iż płaci on alimenty na starsze od małoletniej powódki dziecko z pierwszego związku z kwocie po 1.250 zł miesięcznie oraz na byłą żonę alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie. Łącznie zatem na same tylko alimenty przeznaczona jest prawie 30% swojego wynagrodzenia netto. Trzeba także podkreślić, iż pozwany w pełni wykorzystuje swoje możliwości majątkowe i zarobkowe w związku z czym uzyskiwane przez niego dochody stanowią górną granicę jego możliwości majątkowych i zarobkowych. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż alimenty określone niniejszym orzeczeniem są zasądzone na dziecko które tak naprawdę dopiero rozpoczyna edukację szkolną są to pierwsze alimenty które będą stanowiły bazę do dalszych ewentualnych podwyżek w przypadku zwiększenia się z czasem potrzeb małoletniej nawet przy nie zmienianych możliwościach zarobkowych i majątkowych pozwanego. W związku z powyższym muszą one być ukształtowane w rozsądnej wysokości. Na uwagę zasługuje także fakt, iż pewnego rodzaju koszty generowało przedszkole co miało miejsce jeszcze w chwili wytoczenia niniejszego powództwa, koszty te nie są obecnie generowane albowiem dziecko poszło do szkoły jednakże w to miejsce zwiększyły się koszty związane z edukacją szkolną i innymi wydatkami z tym związanymi.

Jako zasadne należy zatem ocenić wydatki na - uprzednio czesne w przedszkolu i wyżywienie określone na poziomie 500 zł miesięcznie, a obecnie na szkołę i pomoce szkolne opłaty i składki w szkole, odzież i obuwie w kwocie po 150-200 zł miesięcznie, zabawki około 100 zł miesięcznie, środki chemiczne i kosmetyczne dla dziecka co istotnie może generować wydatki w kwocie po ok.100 zł miesięcznie. Jako zasadne należy także uznać wydatki związane w wyjazdami wakacyjnymi w kwocie po ok.120 zł miesięcznie, lekarz i stomatolog ok. 100 zł miesięcznie oraz dieta małoletniej około 200 zł miesięcznie oraz pozostałe wyżywienie ok. 200 zł miesięcznie, do tego dochodzą koszty mieszkania w wysokości około 100 zł miesięcznie. W ostatecznym rozrachunku otrzymujemy kwotę około 1.600 zł miesięcznie jako celowe i uzasadnione potrzeby małoletniej na początku edukacji szkolnej. Przy tak ukształtowanych potrzebach małoletniej pozwany będzie pokrywał aż 75% kosztów utrzymania małoletniej a nie jak wskazuje w apelacji skarżąca jedynie 30%. Ma to swoje uzasadnienie albowiem istotnie pozwany jest zamożniejszy od matki dziecka i winien w większym zakresie partycypować w kosztach utrzymania swojego dziecka.

Nie może znaleźć uznania argument, że zabezpieczenie zostało ustalone w wyższej wysokości a pozwany przez pewien czasłożył na córkę takie alimenty. Okoliczność ta nie może determinować samego ostatecznego rozstrzygnięcia. Postanowienie zabezpieczające ma bowiem charakter jedynie tymczasowy i nie przesądza o ostatecznym kształcie orzeczenia końcowego dlatego fakt ustalenia w zabezpieczeniu wyższej kwoty alimentów w żaden sposób nie wiąże Sądu orzekającego merytorycznie w sprawie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328§ 2 k.p.c. trzeba wskazać, iż wbrew twierdzeniom skarżącej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku została wskazana podstawa faktyczna rozstrzygnięcia choć należy podkreślić, iż istotnie motywy zaskarżonego wyroku nie zawierają przejrzystych rozważań w zakresie przyjętych oraz nie uwzględnionych kosztów utrzymania małoletniej niemniej jednak uchybienia tego rodzaju zostały naprawione w postępowaniu apelacyjnym podczas przeprowadzania korekty zaskarżonego wyroku.

Zasadne są natomiast uwagi dotyczące rozstrzygnięcia w zakresie zwrotu kosztów postępowania. Przy wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu wynagrodzenie pełnomocnika małoletniej powódki ustalone w oparciu o odpowiednie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości wynosi 3600 zł, natomiast wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w świetle tegoż rozporządzenia zamyka się kwotą 120 zł. Uwzględniając koszty pełnomocnictwa obu stron w wysokości 34 zł całe koszty zamykają się w kwocie 3.754 zł. Strona powodowa wygrała w 60% a zatem należy się jej 60% kosztów które zostały określone na kwotę 3754 zł tj. kwota 2.252 zł, pozwany poniósł koszty w kwocie 137 zł, a zatem do zasądzenia na rzecz powódki zostaje kwota 2.115,00 zł i taką też kwotę Sąd zasądził tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję. Konsekwencją podwyższenia alimentów było także podwyższenie kwoty podlegającej ściąganiu na rzecz Skarbu Państwa z kwoty 600 zł do kwoty 720 zł a to na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2019r. poz. 785 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Mając to na uwadze na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 wyroku, apelację powódki w pozostałym zakresie oddalono jako bezzasadną a to na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

Postępowanie zażaleniowe zainicjowane zażaleniem strony powodowej na postanowienie o zmianie zabezpieczenia ulega umorzeniu jako bezprzedmiotowe. Sąd Okręgowy bowiem wydając merytoryczne rozstrzygnięcie w zakresie alimentów poprzez ich podwyższenie do kwoty po 1.200 zł miesięcznie obejmujące okres poczynając od dnia wniesienia pozwu spowodował, iż bezprzedmiotowe stało się rozstrzygnięcie o zażaleniu skoro i tak alimenty za wskazany okres zostały już ostatecznie ukształtowane prawomocnym wyrokiem i to one ostatecznie będą obowiązujące za ten okres. Konsekwencją umorzenia postępowania zażaleniowego w tym zakresie było rozstrzygnięcie o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c.

Podwyższenie zasądzonych przez Sąd I instancji alimentów na rzecz powódki sprawia , iż zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych od uwzględnionej apelacji. Apelacja została uwzględniona co do kwoty alimentów po 200 zł miesięcznie w efekcie opłata sądowa od uwzględnianej apelacji wynosi 120 zł z uwagi na fakt, iż nie została ona poniesiona przez małoletnią powódkę z uwagi na jej zwolnienie ustawowe należało kwotę tę ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz., a to na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2019r. poz. 785 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. Dlatego też orzeczono jak w pkt 4 wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając, iż strona powodowa wygrała postępowanie apelacyjne w 20% przy uwzględnieniu faktu, iż w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik małoletniej powódki występował po raz pierwszy albowiem nie prowadził sprawy w I instancji.